



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, dnia 14.03. 2018 r.

**Adam Bodnar**

II.511.30.2018.

**Pan  
Zbigniew Ziobro  
Minister Sprawiedliwości –  
Prokurator Generalny**

Szanowny Panie Ministrze

W kręgu mojego zainteresowania pozostaje kwestia zawieszenia postępowania karnego. Wnioski wpływające do mojego Biura wskazują na pewne praktyczne problemy związane z funkcjonowaniem tej instytucji prawnej.

Art. 22 § 1 k.p.k. wskazuje przesłanki przemawiające za zawieszeniem toczącego się postępowania. Art. 22 § 2 k.p.k. stanowi z kolei, że postanowienie w przedmiocie zawieszenia postępowania jest zaskarżalne (jest to zatem przepis szczególny względem art. 459 § 1 k.p.k.). Wynika zeń, że zażalenie można złożyć zarówno na postanowienie zawieszające postępowanie, jak i na postanowienie, w którym sąd zdecydował postępowania nie zawieszać, a także na postanowienie o podjęciu wcześniej zawieszono postępowania<sup>1</sup>.

Możliwość zaskarżenia postanowienia w przedmiocie zawieszenia postępowania przedstawia się jednak zgoła inaczej w postępowaniu przed sądem II instancji. Art. 426 § 1 k.p.k. przewiduje bowiem wprost, że „od orzeczeń sądu odwoławczego [...] nie przysługuje środek odwoławczy, chyba że ustawa stanowi inaczej”. Art. 426 § 2 k.p.k. zawiera z kolei listę rozstrzygnięć sądu odwoławczego, które jednak są zaskarżalne. Postanowienie w przedmiocie zawieszenia postępowania nie jest wśród nich wymienione.

Zaznaczyć należy, że art. 22 § 2 k.p.k. nie można uznać za przypadek w którym „ustawa stanowi inaczej” w rozumieniu art. 426 § 1 k.p.k. Gdyby bowiem przepis ogólny,

---

<sup>1</sup> D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, LEX/el 2018 r., komentarz do art. 22 k.p.k.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2008 r., sygn. akt WZ 52/07.

nieodnoszący się konkretnie do którejś z instancji postępowania, mógłby być taką normą, art. 426 § 2 k.p.k. byłby całkowicie zbędny. Jego istnienie świadczy zatem o fakcie, że spełnienie warunku, że „ustawa stanowi inaczej” dla potrzeb art. 426 § 1 k.p.k. wymaga wskazania wprost, że chodzi o rozstrzygnięcie sądu odwoławczego.

Skonstatować zatem należy, że postanowienie sądu w przedmiocie zawieszenia postępowania jest zaskarżalne w I instancji i niezaskarżalne w II instancji. Takie rozumienie obojętnych norm dominuje w praktyce orzeczniczej sądów<sup>2</sup>.

Trudno jednak znaleźć jakiegokolwiek zasadne argumenty przemawiające za prawidłowością tego rozwiązania. Katalog przesłanek zawieszenia postępowania jest identyczny, niezależnie od instancji, w której w danym momencie się ono toczy. Zawsze są to zewnętrzne, obiektywne okoliczności, uniemożliwiające w danym momencie dalsze procedowanie. Co istotne, jest w pełni możliwe, że wystąpią lub ujawnią się one dopiero na etapie postępowania odwoławczego. Tymczasem decyzja w przedmiocie zawieszenia postępowania może mieć istotne znaczenie dla ochrony praw i interesów stron postępowania. Przykładowo, ciężka choroba znacznie utrudniać będzie oskarżonemu osobistą obronę, więc w jego interesie leży, aby w czasie jej trwania postępowanie było zawieszane.

Wyłączenie możliwości zaskarżenia postanowienia w przedmiocie zawieszenia postępowania jedynie z powodu, iż zostało wydane w II instancji wydaje się zatem niezgodne z konstytucyjnym prawem do obrony wyrażonym w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP. Można podnieść też uzasadnione wątpliwości, czy rozwiązanie to pozostaje w zgodzie z art. 78 Konstytucji RP statuującym zasadę zaskarżalności orzeczeń wydanych w I instancji. Choć przepis ten *prima facie* odnosi się jedynie do postępowania pierwszoinstancyjnego, chodzi w nim w istocie o umożliwienie kontroli prawidłowości wydania orzeczeń. Zasada ta nie jest oczywiście absolutna, wyjątki i tryb zaskarżenia został powierzony regulacji na poziomie ustawowym. Skoro jednak ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie zaskarżalności postanowienia w przedmiocie zawieszenia postępowania w I instancji, wydaje się zasadne, że zaskarżalność ta winna dotyczyć także II instancji, bowiem zarówno przesłanki zawieszenia postępowania, jak i konsekwencje dla stron pozostają analogiczne. Kodeks postępowania karnego już obecnie przewiduje szereg rozstrzygnięć o charakterze incydentalnym wydanych przez sąd II instancji, które podlegają kontroli przez inny równorzędny skład tego samego sądu (art. 426 § 2 k.p.k.), wprowadzenie zaskarżalności postanowienia w przedmiocie zawieszenia postępowania wydanego przez sąd II instancji nie stanowiłoby zatem nowości w systemie prawnym.

---

<sup>2</sup> Zob. np. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 grudnia 2015 r., sygn. II AKz 682/15; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2017 r., sygn. KSP 6/17.

W związku z powyższym, uprzejmie poddaje pod rozagę Pana Ministra podjęcie działań w kierunku nowelizacji przepisów k.p.k. zmierzających do umożliwienia wniesienia zażalenia na postanowienie w przedmiocie zawieszenia postępowania także jeśli zostało ono wydane w II instancji. Najprostszym i najskuteczniejszym rozwiązaniem wydaje się tu odpowiednie rozszerzenie wykazu rozstrzygnięć podlegających kontroli określonego w art. 426 § 2 k.p.k. Uprzejmie proszę o poinformowanie mnie o stanowisku Pana Ministra wobec tego zagadnienia oraz o podjętych działaniach.

(podpis na oryginale)